



# Zazdrosny hetman

*(Zbudowane na podobnej zasadzie jak historia opowiedana podobno przez Wincentego Ferreiusza, a przytoczona w kazaniu „O zazdrości” Jana Marii Vianneya).*

Pewien król urządził ucztę po powrocie z wygranej bitwy, w czasie której walecznością wyróżnili się dwaj jego hetmani. Król pragnął nagrodzić swoich dowódców, ale wiadomo było, że bardzo między sobą konkurują, a zwłaszcza jeden zazdrosny jest o wszystko, co osiąga rywal. W czasie uczt król wezwał ich przed swój tron i zaproponował nagrodę: Każdy z was może zażyczyć sobie ode mnie, co tylko zechce, ale musi wiedzieć, że drugi otrzyma to samo w podwójnej ilości. Jeśli jeden z was zapragnie wspaniałego rumaka, to je-

go rywal dostanie dwa, jeśli drugi będzie chciał dostać ozdobny miecz, jego konkurent otrzyma takie dwa. Król dał im pewien czas do namysłu. Pod koniec uczt wyzwa ich ponownie do siebie i pyta o decyzję najpierw tego, który był bardziej zazdrosny. Hetman kłania się królowi i powiada: Królu, każ mi wyłupić jedno oko...

*Z wykładu br. Henryka Grudnia „Cecha zazdrości”, wygłoszonego w Detroit USA w 1965 roku.*

*Całość do [posłuchania na http://dabhar.org/audio](http://dabhar.org/audio)*

Grudzień Henryk  
R-  
„Straż”